

*Gazetka uczniów Publicznego Gimnazjum im. Jana Pawła II
w Wodyniach*

IVMA

Nr 3/2014/2015

Wielkanoc

OD REDAKCJI

Witajcie! Przed wami kolejny numer naszego szkolnego czasopisma. Przepraszamy za tak małą częstotliwość wydawania nowych gazetek, ale zespół redakcyjny to drugoklasiści, którzy w tym okresie są wyjątkowo zajęci tzw. „projektami”. W związku z tym liczymy na waszą wyrozumiałość. ☺

Zbliżający się kwiecień to czas wielkanocnych świąt, wiosennej aury, ale także intensywnej nauki i egzaminów gimnazjalnych. To o tych tematach będziecie mogli przeczytać w tym numerze „INNEJ”.

Zapraszamy do lektury!

WIOSNA!



„Zapachniało, zajaśniało, wiosna, wiosna, ach to ty!”

- tak śpiewał Marek Grechuta, tak też każdemu z nas kojarzy się wiosna - z ciepłem, radością, coraz dłuższymi dniami pełnymi niesamowitych przygód!

Wiosną wszystko jest magiczne, życie budzi się na nowo, więcej „bujamy” w obłokach, nie bierzemy do siebie wszystkiego „na serio”. I to w tej porze roku jest najpiękniejsze.

*„Gdzie kwitnie kwiat – musi być wiosna, a gdzie jest wiosna
– wszystko wkrótce zakwitnie”*

Trudno nie zgodzić się ze słowami niemieckiego poety Friedricha Ruckerta. Po chłodnej, a w tym roku bardziej deszczowej niż śnieżnej zimie nadchodzi czas wiosny. Cieszy nas zieleń traw, śpiew ptaków, słońce. Pozbywamy się szalików, czapek i ciepłych butów. Każdemu poprawia się humor, bo jak tu się nie cieszyć, gdy za oknem wszystko „śpiewa”?

Uczniom ta pora roku kojarzy się z wycieczkami szkolnymi, biwakami, beztróską i zbliżającymi się wakacjami. (Ale nie zapędzajmy się! Jeszcze trochę nauki przed nami...). Wieczorne ogniska w gronie przyjaciół, długie spacery, możliwość biegania, grania w piłkę na zewnątrz powoduje, że młodzież czuje się wprost fantastycznie. Nawet ludzie będą bardziej mili i radośni. Tak więc gdy ujrzysz pierwsze oznaki wiosny, wyjdź na zewnątrz, nabierz świeżego powietrza do płuc i delektuj się wiosenną chwilą!

AKTUALNOŚCI

Ostatnie miesiące w naszej szkole były raczej czasem wytężonej pracy pod względem nauki, jednakże miało miejsce kilka wartych zauważenia wydarzeń.

- **17 I 2015 r. – Choinka Szkolna**

Tegoroczna choinka szkolna odbyła się wcześniej niż zazwyczaj, gdyż nasze województwo jako pierwsze miało ferie zimowe. „Impreza” rozpoczęła się po południu. Tym razem połączyliśmy społeczność gimnazjalną z klasami IV-VI podstawówki. Na część artystyczną składały się występy poszczególnych klas, które śpiewały kolędy i pastorałki. Na koniec ku zaskoczeniu publiczności zaprezentowało się Grono Pedagogiczne! Potem przeszliśmy do tanecznej zabawy.

- **24 III 2015 r. – Dzień liczby Pi**

Tradycją naszego gimnazjum stało się już to, że w marcu obchodzimy dzień liczby Pi. W tym roku także organizowaliśmy takie „święto”. Tegoroczne wydarzenie było połączeniem matematyki z językiem angielskim. Na początku nie mogło zabraknąć tego, co najważniejsze – kilku informacji na temat jubilatki, czyli ludolfiny. Prezentację o wyjątkowej liczbie, jaką jest niewątpliwie Pi, omówiła Pani Emilia Stosio. Następnie wytypowani wcześniej przez klasę uczniowie przystąpili do rywalizacji w wielu konkursach. Wśród nich były między innymi kategorie takie jak: najstaranniej wykonana statuetka liczby Pi (zwycięzcami zostali uczniowie klasy I), „Shopping around the World” – dialog w języku angielskim (IIa), łamigłówki matematyczne (także IIa) czy matematyczne dyktando w języku angielskim (Bartek Kublik). Ostatnim punktem był marszobieg na dystansie 3,14km. Bieg ukończyło zgodnie z zasadami najwięcej uczniów klasy IIa. Na koniec zostały rozdane nagrody i wszyscy w świetnych humorach wrócili o godzinie 13 do domów!



- **31 III 2015 r. – akademia wielkanocna**

Tydzień po dniu liczby Pi spotkaliśmy się ponownie na sali gimnastycznej, tym razem wspólnie ze Szkołą Podstawową i Przedszkolem. Jednak powód spotkania był zgoła inny – coroczna akademia/apel z okazji Wielkanocy. Montaż słowno-muzyczny przygotowali uczniowie klas IV-VI Szkoły Podstawowej, a reprezentantem społeczności gimnazjalnej był Igor Pawlak z klasy IIa, który kolejny raz uświetnił szkolne widowisko swoją grą na gitarze. Mimo, że rokrocznie przeżywamy to samo, uważam, iż ciągle warto organizować takie spotkania, a przede wszystkim odpowiednio je odbierać – to nie tylko przerwa lekcyjna.

- **Konkursy, konkursy, konkursy...**

Ostatnie miesiące to także okres wielu konkursów, w których brali udział uczniowie naszego gimnazjum. 3 marca odbył się I etap Międzynarodowego Konkursu Matematycznego Pangea, 17 marca Konkurs Logicznego Myślenia, a dwa dni później Międzynarodowy Konkurs Matematyczny Kangur. Jednak nie tylko matematyką żyje nasza szkoła – 30 kwietnia przystąpiliśmy do Olimpiady Wiedzy o Janie Pawle II. Natomiast uczniowie klas III połączyli swoje siły w celu wykonania palmy wielkanocnej na konkurs organizowany przez GOK.



Na ten moment znamy wyniki konkursu Pangea! Jak się okazało dwoje uczniów klasy IIa: Natalia Urbanek i Mateusz Krzyżiński awansowali do II etapu, który odbędzie się 17 kwietnia w Warszawie. Życzymy powodzenia!

Tymczasem uczniowie klas III zajęli właśnie III miejsce w konkursie na najdłuższą palmę! Gratulujemy!

Wszystkim „konkursowiczom” dziękujemy
za godne reprezentowanie
naszej szkoły! ☺

POEZJA WIELKANOCNA KSIĘDZA JANA TWARDOWSKIEGO

Wielkanocny pacierz

Nie umiem być srebrnym aniołem -
ni gorejącym krzakiem -
tyle zmartwychwstań już przeszło -
a serce mam byle jakie.

Tyle procesji z dzwonami -
tyle już Alleluja -
a moja świętość dziurawa
na ćwiartce włoska się buja.

Wiatr gra mi na kościach mych psalmy -
jak na koślawej fujarce -
żeby choć papież spojrzął
na mnie - przez białe swe palce.

Żeby choć Matka Boska
przez chmur zabite wciąż deski -
uśmiech mi Swój zesała
jak ptaszka we mgle niebieskiej.

I wiem, gdy łzę swoją trzymam
jak złoty kamyczek z procy -
zrozumie mnie mały Baranek
z najcichszej Wielkiej Nocy.

Pyszczyk położy na rękę -
sumienia wywróci podszewkę -
serca mego ocali
czerwoną chorągiewkę

Od końca

Zacznij od Zmartwychwstania
od pustego grobu
od Matki Boskiej Radosnej
wtedy nawet krzyż ucieszy jak
perkoz dwuczuby na wiosnę
anioł sam wytłumaczy jak trzeba
choć doktoratu z teologii nie ma
grzech ciężki staje się lekki



Zwyczajny
Nie od święta
właśnie na co dzień
taki co przychodzi w czwartek po środzie
nie martwi się że kiepska pogoda
spokojny że nic się nie stało
bo mleko wykopiało
nie myśli z lękiem
że małe zawsze za wielkie
tłumaczy że ktoś zmęczony
bo serce ma z każdej strony
wie że ktoś zgrzeszył po drodze
a łza mu kapie po brodzie
w kuchni
w przedpokoju
w ogrodzie
mój Bóg zwyczajny na co dzień

gdy się jak świntuch rozplacze
– nie róbcie beksy ze mnie
mówi Matka Boska
to kiedyś
teraz inaczej
zacznij od pustego grobu
od słońca
Ewangelie czyta się jak hebrajskie litery
od końca

subiektywny PRZEGLĄD SPORTOWY

Jako że na przestrzeni tylu miesięcy miało miejsce tak wiele wydarzeń sportowych, w tym numerze zaprezentujemy fragmenty felietonu Justyny Kowalczyk, która zdaniem naszej redakcji mimo „nieudanego sezonu” zasługują na miano prawdziwej sportsmanki!

„Zdobyliśmy medal. Brązowy. Piękny. Nasz. Zdobyliśmy go wspólnie. Zdobył go nasz trener, nasi serwismeni. Zdobył go Maciek Kreczmer, który trenuje na moje, a nie swoje konto od lat. Zdobyli go ludzie, którzy za warkocz wyciągnęli mnie z bagna. Zdobyła go wiara Sylwii. Zdobył go nawet nasz mały drużynowy maltańczyk Maniek. Niby jeden brąz mistrzostw świata. Niby zdobywałam już znacznie cenniejsze trofea. Niby kilka dni wcześniej otarłam się o złoto. Tam były łyzy. Trzeba je było szybko otrzeć. Można by umniejszać znaczenie tego medalu w nieskończoność. A prawda jest taka, że akurat ten kawałek metalu był mi - i nie tylko mi - potrzebny jak nigdy wcześniej

Pamiętam, jak rok temu w Soczi po naszym debiucie w sztafecie sprinterskiej mówiłam, że o ile klasykiem jeszcze nie czas, o tyle stylem dowolnym spokojnie możemy walczyć o podium. Dziennikarze tylko się uśmiechnęli. Nie wierzyli. Dla mnie ten mijający rok to gehenna. Wciąż wracam z piekła zarówno fizycznego, jak i psychicznego. Pewnie trudno to sobie wyobrazić, ale też czułam się jak medalowa debiutantka. Pewna swego debiutantka. I chyba pierwszy raz w życiu w 100 procentach podporządkowałam się wymyślonej przez trenera taktyce. Sylwia odwrotnie. Biegła emocjami. Jak zazwyczaj ja.

[W sztafecie sprinterskiej] trzeba biec na maksa od początku, jednocześnie pamiętając, że zbyt duże zakwaszenie mięśni może się skończyć katastrofą na ostatnim odcinku. Ja miałam się rozprawić z Nicole Fessel i Idą Ingemarsdotter na ostatnim podbiegu. I dać zmianę na drugiej pozycji. Nicole w tym sezonie nie wychodzi z pierwszej ósemki w biegach na 10 km. W Davos była na podium. Nicole to dziewczyna, która 12 lat temu wygrała ze mną o pół stopy mistrzostwo świata juniorów w sprincie łyżwą. Podobnie jak ja odpuściła bieg łączony, mimo że miała tam szansę na medal. Wolą walczyć w sztafecie sprinterskiej.

Swoje zrobiłam i obgryzając rękawiczki, czekałam na odpowiedź Sylwii. Biegała świetnie od rana. Walczyła sercem. Twardy śnieg i natłok zakrętów to jej żywioł. Wiedzieliśmy, że Denise Herrmann przed finałową prostą trzeba zamęczyć bądź zgubić. A Stina Nilsson? Na Stinę Sylwia mogłaby coś poradzić tylko gdyby zaczynała finisz mniej zmęczona. Misja niemożliwa. Norweżki były zupełnie poza naszym zasięgiem. Ingvild wykonała niesamowitą pracę, Maiken to trzymała po prostu. A my cieszyliśmy się z brązu jak dzieci. Zapewniłyśmy przyszłość naszej drużynie. Nie zmarnowałyśmy ich i naszej pracy. Spełniłyśmy marzenia!”

PRZYPOMINAJKA!

Podstawowy termin egzaminu gimnazjalnego:

- a. **część humanistyczna – 21 kwietnia 2015 r. (wtorek)**
 - ☞ z zakresu historii i wiedzy o społeczeństwie - **godz. 9:00**
 - ☞ z zakresu języka polskiego - **godz. 11:00**
- b. **część matematyczno-przyrodnicza – 22 kwietnia 2015 r. (środa)**
 - ☞ z zakresu przedmiotów przyrodniczych - **godz. 9:00**
 - ☞ z zakresu matematyki - **godz. 11:00**
- c. **język obcy nowożytny – 23 kwietnia 2015 r. (czwartek)**
 - ☞ na poziomie podstawowym - **godz. 9:00**
 - ☞ na poziomie rozszerzonym - **godz. 11:00**

Drodzy trzecioklasiści!

Już niedługo egzaminy... Ale głowy do góry! Nie martwcie się!
Jesteśmy z Wami i trzymamy za Was kciuki w tych trudnych dniach.

Spółeczność szkolna.

ŻYCZENIA WIELKANOCNE

Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych,
składamy najserdeczniejsze życzenia:
dużo zdrowia, radości, smacznego jajka, mokrego dyngusa,
mnóstwo wiosennego optymizmu
oraz samych sukcesów!

Redakcja:, Mateusz Krzyziński, Natalia Urbanek, Katarzyna Komar,
Ewelina Kublik, Piotr Adamiak, Karol Pietrasik

Opiekun: pani Urszula Skiermunt